

UE zgodziła się przedłużyć Brexitu do 31.10.2019 r.

11 kwietnia 2019

Przywódcy 27 państw członkowskich UE zgodzili się na szczycie w Brukseli na wydłużenie Brexitu do 31 października. O decyzji szefów państw i rządów poinformował dziennikarzy podczas nocnej konferencji Donald Tusk.

Odroczenie momentu wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej ma być elastyczne, co oznacza, że do Brexitu może dojść wcześniej, jeśli tylko parlament brytyjski przyjmie umowę wyjścia wynegocjowaną jesienią przez Theresę May. Po ratyfikacji umowy przez obie strony Brexit nastąpi pierwszego dnia kolejnego miesiąca.

– Dziś w nocy Rada Europejska zdecydowała się na udzielenie Wielkiej Brytanii elastycznego wydłużenia art. 50. do 31 października. To oznacza dodatkowych sześć miesięcy dla Wielkiej Brytanii. W tym czasie podejmowanie działań będzie całkowicie w rękach UK. [Wielka Brytania] może wciąż ratyfikować umowę wyjścia, co będzie oznaczało koniec wydłużenia (ang. extension). [UK] może także ponownie rozważyć całą strategię dotyczącą Brexitu, która może doprowadzić do zmian w deklaracji politycznej. Ale nie w umowie wyjścia. Aż do końca tego okresu UK będzie miała także możliwość odstąpienia od art. 50. i anulowania Brexitu. Wielka Brytania będzie nadal w oddany sposób kontynuowała współpracę z UE, jako jej pełnoprawny członek, zachowując wszystkie prawa, jako bliski przyjaciel i zaufany sojusznik – powiedział Donald Tusk na konferencji prasowej. – Pozwólcie, że skończę wiadomość do naszych przyjaciół Brytyjczyków, [mówiąc, że] to wydłużenie jest tak elastyczne, jak tego oczekiwałem, [choć] odrobinę krótsze, niż się tego spodziewałem, ale wciąż jest wystarczające, żeby znaleźć najlepsze możliwe rozwiązanie.

Proszę nie zmarnujcie tego czasu – dodał przewodniczący RE.

Wczorajszy szczyt rozpoczął się po godzinie 17 i trwał do późnych godzin nocnych. W trakcie pierwszej części Theresa May przedstawiła liderom krajów członkowskich UE sytuację polityczną w Wielkiej Brytanii oraz uzasadniła potrzebę wydłużenia Brexitu. Brytyjska premier zaznaczyła także, że rozmowy toczone z Partią Pracy w sprawie umowy wyjścia „idą w dobrym kierunku” i jednocześnie opowiedziała się za wydłużeniem Brexitu, ale z opcją wcześniejszego, elastycznego wyjścia UK z Unii Europejskiej.

Wystąpienie Theresy May nie zostało jednak przez wszystkich polityków odebrane pozytywnie. Jednym z takich polityków był prezydent Francji Emmanuel Macron, który opowiedział się za krótkim przedłużeniem (tak jak wnioskowała Wielka Brytania – do 30 czerwca). Macron wyraził obawę, że Wielka Brytania, pozostając w UE przez następne miesiące, może zechcieć blokować ważne dla Wspólnoty głosowania, na przykład zbliżające się głosowanie nad budżetem czy wyboru stanowisk. Jednak wiadomo już, że kwestia ta zostanie przez Unię rozwiązana poprzez dodatkowe zapisy, które zagwarantują, że Wielka Brytania nie będzie zabierała głosu w sprawach dla UE najważniejszych.

Źródło: PolishExpress.co.uk